

BEATA JĘDRZEJCZAK

ORCID: 0000-0003-4002-2215

Uniwersytet Gdański, Gdańsk

beata.jedrzejczak@ug.edu.pl

## Genologiczne aspekty współczesnych dedykacji drukowanych (na przykładzie formuł dedykacyjnych w powieściach popularnych Remigiusza Mroza)

### Słowa kluczowe

genologia lingwistyczna, powieść popularna, współczesna dedykacja drukowana

### Keywords

linguistic genology, popular novel, contemporary printed dedication

Przedmiotem mojego zainteresowania jest dedykacja, czyli taki gatunek piśmienniczy, o którego statusie świadczy akt ofiarowania komuś utworu literackiego. Badacze wielokrotnie zwracali uwagę na historyczną i literacką wartość tekstu dedykacyjnego. Stała się ona też przedmiotem zainteresowania językoznawców. Lingwistyczne (głównie tekstologiczne i genologiczne) analizy dotyczyły najczęściej listów dedykacyjnych i dedykacji rękopiśmiennych.

W literaturze przedmiotu wskazuje się dawność form językowych o charakterze dedykacyjnym. Wykazuje się, że dedykacja funkcjonuje od starożytności i wywodzi się z listów dedykacyjnych, które szczególnie intensywnie rozwijały się w renesansie i baroku<sup>1</sup>,

---

<sup>1</sup> Renarda Ociecek, „*Slaworodne wizerunki*”. *O wierszowanych listach dedykacyjnych z XVII wieku* (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1982).

a w XIX wieku – w wyniku osłabienia związku autora z mecenasem – skróciły się i usamodzielniały<sup>2</sup>. Karierę dedykacji głównie wiąże się z rozpowszechnieniem książki drukowanej<sup>3</sup>, a współczesne dedykacje uznawane są za „kolejny etap w poszukiwaniu sposobów odwoływania się twórcy dzieła do jego adresata”<sup>4</sup>. Mimo że w XX wieku dedykacja jako emocjonalny znak bliskich więzi z innymi ludźmi bywała rzadziej wykorzystywana, to obecnie można mówić o jej powrocie. O popularności dedykacji może świadczyć fakt, że coraz chętniej wykorzystuje się tę formę wypowiedzi nie tylko w dziełach literackich, lecz także w dyskursie naukowym.

Niniejszy artykuł stanowi próbę omówienia aspektów genologicznych współczesnych dedykacji drukowanych zamieszczanych w powieściach popularnych. W badaniach nad tekstem z jednej strony postuluje się konieczność konstrukcji modelu gatunkowego, z drugiej akcentuje się potrzebę opisu jego tekstowych aktualizacji. Moim celem badawczym jest więc obserwacja konkretnych realizacji tekstowych, która w konsekwencji, w drodze uogólnień, powinna umożliwić wyznaczenie pewnych cech gatunkowych współczesnej dedykacji drukowanej<sup>5</sup>, a następnie doprowadzić do wniosków dotyczących genologicznego statusu omawianych przeze mnie form wypowiedzi. Zakładam, że analiza przeprowadzona z perspektywy genologicznej, uwzględniającej główne aspekty gatunku, tzn. strukturalny, językowo-stylistyczny i pragmatyczny, pozwoli w spetryfikowanym gatunku zidentyfikować zarówno elementy konwencjonalne, nawiązujące do tradycji, jak i nieszablonowe.

Poddaję analizie 37 dedykacji drukowanych zamieszczonych w powieściach popularnych Remigiusza Mroza. Wszystkie powieści ukazały się w latach 2013–2020, a ich autor bywa uznawany za najpoczytniejszego twórcę literatury popularnej, który zrezygnował z kariery prawnika na rzecz realizacji swoich pisarskich marzeń. Remigiusz Mróz komunikuje się z czytelnikami nie tylko poprzez media społecznościowe, również osobiście promuje swoją twórczość (albo identyfikowaną z nim autorską markę) w kontekście kolejnych zrealizowanych celów i komercyjnego sukcesu<sup>6</sup>.

We współczesnej beletrystyce pojawiają się dedykacje dwojakiego typu: rękopiśmienne lub drukowane. Podstawową, różniącą te typy cechą jest oczywiście ich odmienna forma utrwalenia, ale rozbieżności między nimi sięgają o wiele głębiej.

<sup>2</sup> Czesław Hernas, „Dedykacja”, w: *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 1, red. Czesław Hernas (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1984), 182.

<sup>3</sup> Aleksandra Okopień-Sławińska, „Relacje osobowe w literackiej komunikacji”, w: *Problemy teorii literatury*, seria 2 (Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1976), 30.

<sup>4</sup> Krystyna Kowalik, „Adresat i autor w strukturze tekstów dedykacyjnych”, *Prace Filologiczne* 46 (2001), 356.

<sup>5</sup> Danuta Ostaszewska, „Genologia lingwistyczna jako subdyscyplina współczesnego językoznawstwa”, w: *Polska genologia lingwistyczna*, red. Danuta Ostaszewska, Romuald Cudak (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008), 24.

<sup>6</sup> Katarzyna Kaczor, „Nazywam się Mróz. Remigiusz Mróz. O kreacji marki autorskiej/literackiej w polskim polu literackim/kultury”, *Media Biznes Kultura. Dziennikarstwo i komunikacja społeczna* 6 (2019), 71–72.

Dedykacje rękopiśmienne należy uznać za takie formuły językowe, które cechują się dwoma podstawowymi atrybutami. Po pierwsze, mają charakter jednostkowy, także wówczas, gdy przybierają konwencjonalną formę, która wynika z tego, że formuły dedykacyjne są utrwalone w świadomości użytkowników języka w określonej postaci i dlatego też powielane bywają według ogólnego wzorca – mogą różnić się np. tylko nazwą adresata. Jednak nawet kiedy autor osobiście opatruje wiele książek taką samą adnotacją, to zawsze z każdej z nich tworzy jedyny taki egzemplarz, który jest znakiem kontaktu czytelnika z autorem, często pamiątką realnego spotkania. Po drugie, dedykacja rękopiśmienna ma charakter osobisty. Ofiarodawcza formuła własnoręcznie wpisana do książki przez jej autora buduje między nim a konkretnym adresatem (np. właścicielem książki) aurę intymności, którą można łączyć z tajemnicą korespondencji. Listy i rękopiśmienne dedykacje łączy więc zasada, że wiadomości zawarte w tych pismach przeznaczone są wyłącznie dla adresata.

Dedykacjami drukowanymi są natomiast mechanicznie opatrzone wszystkie egzemplarze danego wydania. W tego typu dedykacjach autor także ofiarowuje swoje dzieło konkretnej osobie lub grupie osób, ale sam akt ofiarowania jest upowszechniony. Umieszczenie w książce dedykacji zawsze ma budować wrażenie bezpośredniego kontaktu z autorem książki i tworzyć atmosferę prywatności czy intymności, ale konfidencjonalność współczesnej dedykacji drukowanej ma oczywiście wyraźne cechy pozorności, ponieważ z założenia taki akt ofiarowania jest upubliczniony. Obecny jest tu bowiem jego trzeci uczestnik, czyli świadek sytuacji<sup>7</sup>. Odbiorcą drukowanej formuły ofiarodawczej zawartej w książce jest więc nie tylko jej adresat, lecz także każdy jej czytelnik. Renarda Ociecek, analizując XVII-wieczne listy dedykacyjne, dochodzi do wniosku (ważnego także z punktu widzenia niniejszych rozważań), że ich adresat jest wyłącznie „swego rodzaju pretekstem”, który tylko „pośredniczy w wypowiedzeniu treści kierowanych do kogoś trzeciego” i to właśnie „z myślą o nim kreuje się sytuację listowej rozmowy”<sup>8</sup>. Anna Czekajewska o dedykacji literackiej pisała natomiast, że jest to „przypisanie i ofiarowanie dzieła (piśmienniczego) przez jego autora, wydawcę, nakładcę, drukarza lub tłumacza osobie/osobom, związanej/związanym z autorem uczuciem przyjaźni lub mogącej mu udzielić poparcia, w formie listu umieszczonego w dedykowanym dziele, a przeznaczonego nie tylko dla adresata, ale także i dla czytelników dzieła”<sup>9</sup>.

Dedykacja najczęściej zaliczana jest do autonomicznych gatunków paratekstowych (też perytekstowych), które są trwale związane z dziełem<sup>10</sup>, stanowią – obok np. motta, słowa wstępnego, posłowania – obudowę tekstu właściwego i pełnią funkcję komentarza

<sup>7</sup> Kowalik, „Adresat i autor”, 357.

<sup>8</sup> Ociecek, „*Sławorodne wizerunki*”, 455.

<sup>9</sup> Anna Czekajewska, „O listach dedykacyjnych w polskiej książce XVI wieku”, *Roczniki Biblioteczne* 6 (1962), 24.

<sup>10</sup> Maria Krauz, „Wartość dedykacji, wartość w dedykacjach. Kształt językowy dedykacji rękopiśmiennych w zbiorach specjalnych bibliotek”, *Studia Filologiczne Uniwersytetu Jana Kochanowskiego* 31 (2018): 89–90.

metatekstowego<sup>11</sup>. Dedykacji bywa też przyznawany status gatunku metatekstowego, przy założeniu, że decyduje o nim autorstwo danego tekstu – za gatunki metatekstowe uważane bywają wyłącznie teksty odautorskie<sup>12</sup>.

Analizowane przeze mnie dedykacje z reguły zajmują to samo miejsce w strukturze książki – umieszczone są na osobnej stronie, najczęściej pierwszej nieparzystej. Bezpośrednio przed dedykacją znajduje się stopka redakcyjna, a po niej występują: motto (najczęściej w postaci jednego lub dwóch cytatów) oraz tekst główny, po którym autor zwykle umieszcza posłowie.

Zarówno Maria Krauz, jak i Krystyna Kowalik, badając wzorzec strukturalny dedykacji rękopiśmiennej, dochodzą do wniosku, że organizacja tekstu dedykacji uzależniona jest od składni czasownika *dedykować* (KTO + dedykować + KOMU + CO)<sup>13</sup>, tyle że w dedykacji szyk składniowy jest odwrócony i inicjalną pozycję zajmuje rzeczownik nazywający adresata<sup>14</sup>. M. Krauz w swoich późniejszych rozważaniach przedstawia tezę, że dedykacja jako typowy minimalny tekst o funkcji grzecznościowej ma wysoki stopień konwencjonalizacji zachowań językowych, co sprawia, że najczęściej realizuje ona następujący wzorzec organizacji tekstu: KOMU + z jakiej okazji / po co + KTO<sup>15</sup>. W omawianych przeze mnie dedykacjach drukowanych można dostrzec podobny schemat konstrukcyjny.

We współczesnych dedykacjach drukowanych także pomijany jest predykat, taki jak: *dedykować, ofiarować, poświęcać*. W jednym z tekstów dedykacyjnych pojawił się natomiast czasownik *mieć* w trzeciej osobie trybu rozkazującego, co dało efekt potoczności, zob.

*Dla Czesuafa, niech ma, bo mi poleca dobre wina. (Iluzjonista)*

Natomiast w innym został użyty nienacechowany patetycznością i wzniosłością (niemający semu uniżoności) czasownik *być* w trzeciej osobie liczby pojedynczej czasu teraźniejszego. Jednak wykorzystanie tego czasownika spowodowało zmianę syntaktyki dedykacji i w funkcji podmiotu wystąpił tu nie leksem nazywający ofiarodawcę, a wyraz wskazujący przedmiot ofiarowania, czyli rzeczownik *książka*, zob.

<sup>11</sup> Kinga Tutak, „Dedykacja w świetle genologii lingwistycznej”, *LingVaria* 9 (2010): 126.

<sup>12</sup> Iwona Loewe, *Gatunki paratekstowe w komunikacji medialnej* (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2007), 72.

<sup>13</sup> Maria Krauz zaznacza, że wyłącznie treść współczesnych dedykacji (od 2. połowy XX w.) skupia się wokół czasownika *dedykować*. We wcześniejszych dedykacjach aktualizowane są predykaty, takie jak: *ofiarować, poświęcać, składać w darze, prosić o przyjęcie*. Zob. Maria Krauz, „«Z wyrazami prawdziwej przyjaźni»: o strukturze i stylu dedykacji autorskich w księgozbiorze Floriana Śmieci”, *Tematy i Konteksty*, 6 (2011): 341; też, „Styl dedykacji rękopiśmiennej a czas”, *Stylistyka* 16 (2007): 547.

<sup>14</sup> Maria Krauz, „Profesor, mistrz, przyjaciel, kolega – o dedykacjach poświęconych profesorowi Piotrowi Żbikowskiemu”, *Słowo. Studia językoznawcze* 5 (2014): 133; Kowalik, „Adresat i autor”, 358.

<sup>15</sup> Krauz, „Wartość dedykacji”, 92.

*Ciociu,  
ta książka jest dla Ciebie (Ekspozycja)*

W dedykacjach rzadko jednak pojawia się element leksykalny, który nazywałby przedmiot ofiarowania. Jeżeli jednak występuje on w formule dedykacyjnej, to wyrażony jest właśnie nienacechowanym rzeczownikiem *książka*, co ma służyć wyeksponowaniu samego aktu ofiarowania, a nie wartościowaniu dokonania autora powieści. Służy też temu zestawienie tego rzeczownika w enumeracyjnym ciągu z innymi leksemami, które ostatecznie tworzą układ gradacyjny, przy czym dedykowana książka zawsze zajmuje w tej hierarchii najniższe miejsce, zob.

*Dla Kasi,  
ta książka. Życie. Wszystko. (Listy zza grobu)*

Dzieje się tak nawet wtedy, gdy nazwa ofiarowanego dzieła jest poddana elipsie, ale dzięki użyciu podrzędnych wobec niej przydawek jest ona łatwa do zrekonstruowania, zob.

*Rodzicom,  
ta, wszystkie poprzednie i każda kolejna (Kasacja)*

Należy tu zaznaczyć, że w dedykacjach umieszczanych w powieściach popularnych jako przedmiot ofiarowania mogą wystąpić nie tylko dane dzieła literackie, lecz także (niejako przy okazji) inne książki autora albo inne rzeczywiste lub abstrakcyjne elementy jego świata.

W pozycji inicjalnej w formule dedykacyjnej pojawia się nazwa adresata (jak we wszystkich typach dedykacji), wyrażona rzeczownikiem w celowniku, np.

*Mieszkańcom mojego rodzinnego Opolą (Behawiorysta),*

albo (równie często) wyrażeniem przyimkowym, utworzonym za pomocą zestawienia komunikującego o przeznaczeniu przyimka *dla* z rzeczownikiem w dopełniaczu nazywającym obdarowaną osobę, np.

*Dla przyjaciół z Fredry 8 w Poznaniu (Wyrok);*

*Dla Dagfrio. Zawsze.*

*I dla Bartosza. Za pomoc. (Enklawa)*

K. Kowalik, analizując różne sposoby przywoływania adresata w dedykacjach, zauważa, że konstrukcje z przyimkiem *dla* są rzadkie. Określa je jako charakterystyczne

dla sztambuchów, typowe w wypadku dedykacji oficjalnych i wyzyskiwane w tekstach osób trzecich, kiedy książka przekazywana była jako prezent z jakiejś okazji<sup>16</sup>.

Wskazanie osoby, której autor poświęca swoje dzieło, jest obligatoryjnym elementem dedykacji. Adresatami są osoby najczęściej wymienione z imienia, np. *Dagmarze, Ani i Adrianowi, Dla Bogny i Jacka, Piotrowi, Dla Magdy i Filipa, Anicie, Dla Kasi*. W większości formuł zachowana jest więc forma adresatywna wyrażająca nieoficjalny, bezpośredni rodzaj kontaktu. Zarysowana w ten sposób poufałość między interlokutorami nie ułatwia jednak czytelnikowi rozpoznania, kim jest obdarowywana osoba. Pewne podpowiedzi można odnaleźć w samym tekście dedykacji, na podstawie którego można wywnioskować, jakie relacje łączą donatora z adresatem. Często obdarowywanymi osobami są osoby pracujące z autorem (redaktorzy, korektorzy tekstu), które jednocześnie kreowane są na osoby bliskie mu emocjonalnie. Na przykład redaktorce prowadzącej, Monice Długiej, która opiekowała się wydaniem kilku powieści należących do serii o adwokatce o nazwisku Chyłka, została poświęcona powieść *Oskarżenie*, w której autor zamieścił następującą dedykację:

*Dla Moniki,  
matki chrzestnej całej tej serii (Oskarżenie)*

Natomiast w powieści *Horyzont zdarzeń* została zamieszczona dedykacja, w której autor ofiarowuje swoje dzieło redaktorce, Karolinie Borowiec, zob.

*Mojej drogiej redaktorce, Karolinie,  
która od lat współtworzy ze mną kolejne historie (Horyzont zdarzeń)*

Współpracowników wprost nazywa *przyjaciółmi*, ale nie rezygnuje z wprowadzenia do dedykacji zagadki – nie podaje, że książkę poświęca pracownikom wydawnictwa, a w zamian podaje jego adres, zob.

*Dla przyjaciół z Fredry 8 w Poznaniu (Wyrok)*

Autor obdarowuje też np. odtwórców głównych ról w serialu, który został nakręcony na podstawie jego powieści, czyli Magdalenie Cieleckiej i Filipowi Pławiakowi, zob.

*Dla Magdy i Filipa,  
zasłużyli wprawdzie na więcej niż dedykację,  
ale żadnych talonów pod ręką nie mam (Umorzenie),*

<sup>16</sup> Krystyna Kowalik, „Uwagi o strukturze dedykacji”, w: *Studia z leksykologii i gramatyki języków słowiańskich*, red. Małgorzata Gębka-Wolak, Iwona Kaproń-Charzyńska (Kraków: PAN, 1996), 78.

albo vlogerkę, która prowadzi program internetowy *Book reviews by Anita* i tworzy recenzje powieści w formie video, zob.

*Anicie,  
która rozpętała szaleństwo (Głębia osobliwości)*

W takich wypadkach rozszyfrowanie, kim są adresaci dedykacji i jakie relacje łączą ich z autorem, nie jest łatwym zadaniem, co jest zapewne zamierzeniem autora. Można bowiem zakładać, że tylko wnikliwy czytelnik i entuzjasta wybranych powieści jest w stanie odczytać utajniony przekaz. Stworzenie zagadki, która jest trudna, ale możliwa do odkrycia przez czytelników – tzn. odbiorców, będących świadkami aktu komunikacyjnego łączącego autora z adresatem dedykacji – może być sposobem autora na pokazanie, że docenia on tych, którzy są prawdziwymi sympatykami jego twórczości (i jego osoby), czyli na komplementowanie czytelników. Co ciekawe, odpowiedzi na pytania, kim są adresaci dedykacji, znajdują się niekiedy w odautorskim posłowiu, które nierzadko nawiązuje do otwierającej dzieło dedykacji i w ten sposób je zamyka.

Zdarza się również, że adresaci formuł dedykacyjnych są wymienieni z imienia i nazwiska, choć wtedy imię przyjmuje nieoficjalną formę, co ma np. świadczyć o przyjacielskich relacjach z rozpoznawaną aktorką, zob.

*Dla Agi Dygant –  
Twój telefon przesądził sprawę (Nieodgadniona),*

albo o zażyłych kontaktach z popularną pisarką, zob.

*Dla Kasi Bondy,  
z podziękowaniem za to,  
że wygoniła mnie na urlop (Większość bezwzględna)*

O emocjonalnym związku donatora z obdarowywaną osobą świadczą nie tylko formy adresatywne, lecz również pozostałe części dedykacji – często z potocznymi sformułowaniami i nawiązaniem do jakichś prozaicznych sytuacji, co ma w oczach czytelnika wykreować nieformalny, bliski kontakt między interlokutorami, np.

*Dla Dagmary,  
gdyby książka się jej nie spodobała, byłoby ciężko. (Turkusowe szale)*

Benefaktora i beneficjenta łączy też wiedza dotycząca świata przedstawionego zarówno w tej powieści, w której jest zamieszczona dedykacja, jak i w innych utworach autora. Próby odczytania pełni intertekstualnych znaczeń, które zawarte są w dedykacji,

mają też rozbudzić ciekawość czytelnika i przede wszystkim podtrzymać kontakt między nim a autorem powieści. Są to zabiegi dość częste, np. w dedykacji do utworu *Głosy z zaświatów* wymienione jest nazwisko głównego bohatera, który pojawił się już w pierwszej powieści z serii (*Listy zza grobu*), a nawiązanie do Bieszczad stanowi odwołanie do innej serii książek, której akcja toczy się w górach, zob.

*Mateuszowi, który liczył na to,  
że Zaorski będzie biegał z wilkami po Bieszczadach (Głosy z zaświatów)*

Natomiast w dedykacji umieszczonej w powieści *Deniwelacja*, czwartej z kolei w serii z komisarzem Wiktorem Forstem, autor nawiązuje do tytułów trzech poprzednich książek: *Ekspozycja*, *Przewieszenie*, *Trawers* oraz do ulubionego powiedzenia głównego bohatera, tj. *będziemy gasić pożary, gdy wybuchną*, zob.

*Ani i Adrianowi,  
byście na wspólnym szlaku mieli  
jak najwięcej ekspozycji, przewieszeń i trawersowania.  
I żadnych pożarów do gaszenia.*

Remigiusz Mróz swoje utwory literackie poświęca także członkom rodziny, np.

*Mojej mamie,  
która niegdyś wprowadziła mnie w świat książek,  
czytając mi codziennie przed snem. (W cieniu prawa)*

Przywoływane bywają przez niego też pewne grupy osób. Najczęściej łączy je albo wykonywany zawód, np.

*Ratownikom TOPR [...] (Trawers);  
Bloggerom książkowym [...] (Świt, który nie nadejdzie),*

albo ogólnie jakaś wspólna cecha, np.

*Dla tych, którzy wiedzą, że milczenie to najgłośniejszy krzyk (Nieodnaleziona);  
Dla tych nielicznych,  
którzy w polityce budują mosty, zamiast je palić (Władza absolutna)*

Wszystkie tego typu sposoby nazywania adresata stanowią wyrażenia, które go wartościują. Użycie wyrazów nazywających zawody, pełnione obowiązki albo relacje łączące interlokutorów uintensyfikują zasługi obdarowanych osób. Rzadko cechy adresatów są



bezpośrednio wyrażane za pomocą epitetów określających ich rzeczownikowe nazwy. W dawnych listach dedykacyjnych adresatywne formy odpowiednie do stanu społecznego i godności odbiorcy, uzupełnione o sprawowane funkcje, piastowane urzędy i dodatkowo wartościujące je epitety, służyły nie tylko biograficznemu ukonkretnieniu adresata, lecz także pozyskaniu jego życzliwości – głównie dzięki uwypukleniu nierównorzędności ról nadawczo-odbiorczych (uniżoności nadawcy i zacności adresata). Kształt takiej dedykacji stopniowo ulegał redukcji, na co wpłynęło podejmowanie nakładów książek przez profesjonalnych wydawców i osłabienie roli mecenatu. Obecnie w formach adresatywnych pojawiają się przydawki wyrażone zaimkiem *mój*, np. *Mojej mamie* [...] (*W cieniu prawa*), *Mojemu Tacie* [...] (*Immunitet*), choć zdarzają się tu także rozbudowane formuły nagłówkowe z grupą nominalną w celowniku, przypominające dawne teksty dedykacyjne, zob.

*Mojej drogiej redaktorce, Karolinie,  
która od lat współtworzy ze mną kolejne historie (Horyzont zdarzeń)*

Epitety bezpośrednio dodatnio wartościujące są jednak we współczesnych dedykacjach drukowanych rzadkością i częściej pojawiają się w odniesieniu do osób nieżyjących, por.

*Pamięci Bartosza Kranciocha (1987–2002),  
Przyjaciela i najzdolniejszego gościa, jakiego znałem. (Wotum nieufności)*

W utworach literackich Remigiusza Mroza kilkakrotnie pojawiają się dedykacje, w których w pozycji inicjalnej występuje abstrakcyjny rzeczownik *pamięć* w celowniku. Jest on uzupełniony o wyrazy (w funkcji przydawki dopełniaczowej) nazywające osoby nieżyjące, np.

*Pamięci Piotra A. Dobkowskiego  
(1949–2014) (Chór zapomnianych głosów);  
Pamięci ofiar ekstremizmu (Prom)*

Kanoniczny wzorzec strukturalny w tekście dedykacji rękopiśmiennej obejmuje element z *jakiej okazji/po co*<sup>17</sup>. W dedykacjach drukowanych bywa on co prawda realizowany, ale wówczas takie teksty przybierają formę gatunkową życzeń, jak np. w przytoczonej powyżej dedykacji w powieści *Deniwelacja*, lub podziękowań, jak np. w *Kontratypie*:

*Piotrowi,  
z podziękowaniem za złamany ołówek.*

<sup>17</sup> Krauz, „Wartość dedykacji”, 92.

W strukturze drukowanych tekstów dedykacyjnych „warianty adaptacyjne, czyli pożyczki gatunkowe”<sup>18</sup> są dość częste. Można je uznać za przejawy transgresyjności<sup>19</sup> gatunkowej albo za możliwości kreacji, czyli „twórczego naruszania reguł wzorca”<sup>20</sup>. Na potrzeby tego typu dedykacji adaptowane są także struktury takich form tekstowych, jak nota informacyjna, zob.

*Pamięci Tomka „Czapkinsa” Mackiewicza,  
pierwszego Polaka, który zdobył Nanga Parbat zimą. (Zerwa),*

rada, zob.

[...] *(Ale pamiętajcie, że wujek poleca Wam karierę pisarską). (Zaginięcie),*

ale przede wszystkim w dedykacjach aktualizowane są grzecznościowe akty komunikacyjne, czyli wymienione wyżej podziękowania i życzenia, a także np. gratulacje, por.

*Dla Magdy i Filipa,  
zasłużyli wprawdzie na więcej niż dedykację,  
ale żadnych talonów pod ręką nie mam (Umorzenie)*

W tekstach dedykacji drukowanych częściej niż z *jakiej okazji/po co* realizowany jest element z *jakiej przyczyny/za co*. Może być on wprowadzony za pomocą wyrażen z przyimkiem *za* i rzeczownikiem w bierniku, np.

*Blogerom książkowym,  
za całą pracę, którą wykonują,  
by inni wiedzieli, co warto czytać. (Świt, który nie nadejdzie);*

*Dla Dagfrio. Zawsze.  
I dla Bartosza. Za pomoc. (Enklawa)*

Takie wyrażenia przyimkowe również często występują w tekstach dedykacyjnych przyjmujących formę podziękowań, por.

*Dla Bogny i Jacka,  
dzięki za metę! (Inwigilacja);*

<sup>18</sup> Maria Wojtak, „Genologia tekstów użytkowych”, w: *Polska genologia lingwistyczna*, red. Danuta Ostaszewska, Romuald Cudak (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008), 347.

<sup>19</sup> Ostaszewska, „Genologia lingwistyczna”, 25.

<sup>20</sup> Maria Wojtak, „Wzorce gatunkowe wypowiedzi a realizacje tekstowe”, w: *Polska genologia lingwistyczna*, 357.

*Monice i Natalii. Bez nich ta książka nigdy by nie powstała.  
Bartłowi z podziękowaniem za nieustanne wsparcie. (Połów);*

*Dla Kasi Bondy,  
z podziękowaniem za to,  
że wygoniła mnie na urlop (Większość bezwzględna)*

Przyczyna ofiarowania książki może być wyrażona zdaniem podrzędnym okolicznikowym przyczyny, wprowadzonym za pomocą spójnika lub bezpośrednio, zob.

*Dla Czesuafa, niech ma, bo mi poleca dobre wina. (Iluzjonista);*

*Dla Agi Dygant –  
Twój telefon przesądził sprawę (Nieodgadniona),*

lecz najczęściej jest ona wynikiem analizy rozbudowanej (jak na formę dedykacji) charakterystyki adresata. Zdanie podrzędne w tego typu tekstach wprowadzone jest zaimkiem względnym *który* i określa rzeczownikową nazwę obdarowanej osoby, stanowiącą wypowiedzenie nadrzędne. Zastąpienie zdania okolicznikowego przyczyny zdaniem przydawkowym jest sposobem na przedstawienie konkretnej przyczyny ofiarowania dzieła, ale w taki sposób, że czytelnik przyczynę tę odbiera jako stałą cechę adresata dedykacji albo przynajmniej taką jego cechę, która ma stały wpływ na twórczość autora powieści, por.

*Mojemu Tacie,  
który kiedyś podsunął mi pomysł, że ciekawie byłoby  
studiować prawo. (Immunitet);*

*Dla Roberta,  
który kiedyś spojrzal na maszynopis Kasacji  
i powiedział: „wydajemy!” (Testament);*

*Anicie,  
która rozpętała szaleństwo (Głębia osobliwości)*

W omawianych dedykacjach, w przeciwieństwie do innych tekstów o charakterze dedykacyjnym, nie ma rzeczowników osobowych nazywających nadawcę/autora. Co ciekawe, drukowany podpis i datacja są stałymi elementami posłowia, czyli takiego paratekstowego elementu książki, który zamyka tekst autora.

Ważną funkcję w formułach dedykacyjnych spełnia również graficzna organizacja tekstu. Najczęściej informacje biograficzne na temat osoby obdarowanej lub osoby nieżyjącej, której pamięci poświęcona jest książka, umieszczone są w pierwszym wersie. To daje jasny przekaz, że jest to informacja najważniejsza, a w kolejnych wersach znajdują się

informacje dodatkowe. Najczęściej podział na wersy odzwierciedla więc stopień ważności przekazywanych informacji, np.

*Pamięci mojej Cioci,  
Walentyny Szczombrowskiej  
(1927–2015).  
Swoimi opowieściami nieraz przenosiła mnie  
w przeszłość, do czasów wojny (Prędkość ucieczki)*

W ostatnich wersach – nawet wówczas, gdy tekst dedykacji jest dwuwersowy – pojawiają się niekiedy pewne dopowiedzenia, wzmianki, które przede wszystkim mają zaintrygować czytelnika albo nakłonić go do refleksji, np.

*Dagmarze,  
która przeszła ze mną niemal  
tysiąc kilometrów w górach.  
I nadal nie ma dosyć. (Przewieszenie);  
Ratownikom TOPR.  
I nie trzeba dodawać, za co. (Trawers)*

Wszelkie tego typu dopowiedzenia dodatkowo bywają graficznie wyodrębnione, np. za pomocą nawiasu lub nawiasu i pustego wersu, co jest elementem gry autora zarówno z odbiorcą tekstu, jak i konwencją gatunkową dedykacji, zob.

*Przyjaciółom z Koźmińskiego,  
niech ożyją wspomnienia!  
(Może oprócz tych sesyjnych). (Hashtag);  
Ani i Mai,  
jak kiedyś postanowicie zostać prawniczkami,  
przebijecie Chyłkę.  
(Ale pamiętajcie, że wujek poleca Wam karierę pisarską). (Zaginiecie)*

Pojawiają się tu też kierowane do (milczącego) adresata pytania, które mogą nie mieć związku ani z darowanym dziełem literackim, ani nawet z działalnością pisarską autora. Pełnią one funkcję kreowania wrażenia rzeczywistego i przede wszystkim prywatnego dialogu, do którego autor niby niechcący dopuszcza czytelnika powieści, np.

*Piotrowi M.  
Kiedy wracasz z Frankfurtu, stary? (Rewizja);*

*Dla Ev,  
to ta czerwona okładka, na którą czekałaś? (Czarna Madonna)*

Rozwiązania kompozycyjno-stylistyczne, które przyjmuje autor dedykacji (i dzieła literackiego), są podporządkowane kilku aspektom. Po pierwsze, krótkie i konwencjonalne formuły dedykacyjne są silnie utrwalone w kulturze, co może być powodem tego, że współczesne dedykacje drukowane przynajmniej w części zbudowane są wokół konwencjonalnego schematu, który przede wszystkim jest charakterystyczny dla grzecznościowych aktów mowy. Po drugie, może się wydawać, że decydujący wpływ na ukształtowanie tekstu dedykacyjnego ma jego adresat, od niego bowiem autor powinien uzależnić kształt swojej wypowiedzi. Przy czym należy zaznaczyć, że w analizowanym materiale stanowczo przeważają dedykacje obrazujące nieoficjalny rodzaj kontaktu między autorem a adresatem. Partnerzy interakcji są połączeni bliskimi relacjami, długo się znają, często się spotykają. Wydaje się, że współcześnie oficjalne relacje między benefaktorem a beneficjentem zostały wyparte w imię relacji osobistych albo też są po prostu na takie kreowane. W każdym razie ten nieoficjalny kontakt (zarówno rzeczywisty, jak i kreowany) jest czynnikiem, który decyduje o językowo-stylistycznym ukształtowaniu dedykacji, czyli przede wszystkim ich potocznym nacechowaniu. Jest ono widoczne np. w warstwie leksykalnej tekstów, tj. w stosowaniu zdrobniałych form imion obdarowywanych osób, też nieoficjalnych form imion nazywających osoby publiczne, które nie żyją, zob.

*Pamięci Tomka „Czapkinsa” Mackiewicza,  
pierwszego Polaka, który zdobył Nanga Parbat zimą. (Zerwa),*

albo w wyzyskiwaniu potocznej leksyki, tj. *meta*, *stary*, czy frazeologii, tj. *wygonić na urlop*, *nie mieć dosyć*. Po trzecie, należy tu jeszcze raz zaznaczyć, że oprócz wyraźnie określonego adresata odbiorcą dedykacji jest też każdy czytelnik, nazywany także „adresatem wirtualnym”, do którego „przede wszystkim są kierowane metatekstowe i metaliterackie fragmenty dedykacji, takie jak uwagi o dziele, jego kształcie, genezie, autorze, adresie, które determinują, wyznaczają pewne modele lektury, organizują sytuację odbioru dzieła”<sup>21</sup>. Można zatem powiedzieć, że językowe sposoby realizacji tekstu dedykacji są intencjonalne, a kluczowym elementem aktu językowego, jakim jest dedykacja, jest nie tyle akt ofiarowania, ile autoprezentacja autora, czyli chęć wykreowania w oczach odbiorcy (przede wszystkim czytelnika, a nie adresata) pożądanego wizerunku własnej osoby.

Analiza drukowanych formuł dedykacyjnych pozwala stwierdzić, że ich globalną intencją jest więc zilustrowanie świata wartości autora. Co ciekawe, wartości, którym hołduje autor, wyrażone są nie bezpośrednio, ale poprzez: dobór osób, którym poświęcone jest dzieło, oraz prezentację przyczyn obdarowania właśnie ich i towarzyszących temu

<sup>21</sup> Tutak, „Dedykacja”, 131.

okoliczności. Jest to element gry, jaki autor prowadzi z czytelnikiem – ukazuje adresata dedykacji i jego zasługi, aby w gruncie rzeczy zaprezentować własny horyzont aksjologiczny. Już pobieżny ogląd omawianych tekstów ujawnia, że przedstawione są w nich fundamentalne wartości ludzkie, takie jak: przyjaźń, koleżeństwo, sympatia, wdzięczność, szacunek, poważanie, hołd, pamięć. Celem dedykacji jest też rozbudzenie ciekawości czytelnika. Drukowany tekst dedykacyjny jest takim paratekstowym elementem powieści popularnej, który wiąże się zarówno ze światem przedstawionym w tej powieści albo w innych dziełach autora, jak i prywatną sferą życia pisarza – oczywiście w takim stopniu, na jaki sam pisarz się decyduje. Dedykacje stanowią więc rodzaj reklamy zarówno samej książki, w której się znajdują, czasami też innych książek autora, do których nawiązują, jak i samego autora. Teksty te mają więc duży potencjał illokucyjny. Pełnią wiele funkcji, np. interakcyjną (mają na celu zwrócenie i podtrzymanie uwagi odbiorcy); ekspresywną (wyrażają postawę nadawcy, który dzieli się emocjami, wyraża sądy, przedstawia swoje przeżycia); perswazyjną (mają wywołać pewne działania, chociażby nakłonić do refleksji); ludyczną (bawią odbiorcę); estetyczną (podnoszą wartość estetyczną dzieła literackiego i książki); poetycką (doznania estetyczne zapewnia odbiorcy językowo-stylistyczny sposób organizacji komunikatu). Nie zmienia to jednak faktu, że w dedykacji ważny jest też sam akt ofiarowania utworu literackiego (w społecznej świadomości gatunkowej taki jest też cel tej formy wypowiedzi), co pozwala zaliczyć omawiany gatunek do performatywów.

Niniejsze rozważania prowadzą do wniosku, że konwencja gatunkowa dedykacji decyduje o schematyczności współczesnych drukowanych tekstów dedykacyjnych, ale daje też możliwości pewnych modyfikacji, które uwarunkowane są aspektem pragmatycznym tego gatunku wypowiedzi. Na kształt omawianych tekstów wpływ mają przede wszystkim uwikłania komunikacyjne, w których udział biorą: nadawca i odbiorca komunikatu, czyli adresat dedykacji i czytelnik. Prezentowane teksty dedykacyjne przede wszystkim realizują strategię gry autora z czytelnikiem. Kształt dedykacji jest zależny od jej rzeczywistego przeznaczenia komunikacyjnego, jakim jest nie tyle akt ofiarowania adresatowi dzieła literackiego i tym samym chęć przypodobania się jego osobie, ile wykreowanie obrazu nadawcy komunikatu i chęć zyskania sympatii świadka tego ofiarodawczego aktu, czyli czytelnika. Zmiany te podyktowane są współczesną dynamiką procesów komunikacyjnych oraz zmiennością społecznych i kulturowych zachowań językowych. Można uznać, że zamieszczane we współczesnych powieściach popularnych dedykacje drukowane stanowią realizację alternacyjnego wzorca gatunkowego<sup>22</sup>, czyli funkcjonują jako rezultat przekształceń aspektów wzorca kanonicznego, choć mogą one dać zaczątek nowym formalnym ograniczeniom. Należy tu zaznaczyć, że autor omawianych tekstów wykazuje się stosowną sprawnością komunikacyjną – uprawia różne gry komunikacyjne, ale kształtuje komunikat tak, aby nawiązywał on do alternacyjnych wariantów wzorca.

---

<sup>22</sup> Maria Wojtak podaje, że pełny wzór wariantów wzorca gatunkowego obejmuje trzy kategorie: wzorzec kanoniczny, wzorce alternacyjne i wzorce adaptacyjne, zob. też, „Wzorce gatunkowe”, 355–356.

## Bibliografia podmiotowa

- Mróz, Remigiusz. *Behawiorysta*. Poznań: Filia, 2016.
- *Chór zapomnianych głosów*. Bydgoszcz: Genius Creations, 2014.
  - *Czarna Madonna*. Poznań: Czwarta Strona, 2017.
  - *Deniwelacja*. Poznań: Filia, 2017.
  - *Ekspozycja*. Poznań: Filia, 2015.
  - *Głębia osobliwości. Parabellum*. T. 3. Poznań: Czwarta Strona, 2019.
  - *Głosy z zaświatów*. Poznań: Filia, 2020.
  - *Hashtag*. Poznań: Czwarta Strona, 2018.
  - *Horyzont zdarzeń. Parabellum*. T. 2. Poznań: Czwarta Strona, 2019.
  - *Iluzjonista*. Poznań: Filia, 2019.
  - *Immunitet*. Poznań: Czwarta Strona, 2016.
  - *Inwigilacja*. Poznań: Czwarta Strona, 2017.
  - *Kasacja*. Poznań: Czwarta Strona, 2015.
  - *Kontratyp*. Poznań: Czwarta Strona, 2018.
  - *Listy zza grobu*. Poznań: Filia, 2019.
  - *Nieodgadniona*. Poznań: Filia, 2019.
  - *Nieodnaleziona*. Poznań: Filia, 2018.
  - *Oskarżenie*. Poznań: Czwarta Strona, 2017.
  - *Prędkość ucieczki. Parabellum*. T. 1. Poznań: Czwarta Strona, 2019.
  - *Przewieszenie*. Poznań: Filia, 2016.
  - *Rewizja*. Poznań: Czwarta Strona, 2016.
  - *Świt, który nie nadejdzie*. Poznań: Czwarta Strona, 2016.
  - *Testament*. Poznań: Czwarta Strona, 2018.
  - *Trawers*. Poznań: Filia, 2016.
  - *Turkusowe szale*. Warszawa: Bellona, 2014.
  - *Umorzenie*. Poznań: Czwarta Strona, 2019.
  - *W cieniu prawa*. Poznań: Czwarta Strona, 2016.
  - *Wieża milczenia*. Katowice: Damidos, 2013.
  - *Większość bezwzględna*. Poznań: Wydawnictwo Filia, 2017.
  - *Władza absolutna*. Poznań: Filia, 2018.
  - *Wotum nieufności*. Poznań: Filia, 2017.
  - *Wyrok*. Poznań: Czwarta Strona, 2019.
  - *Zaginięcie*. Poznań: Czwarta Strona, 2015.
  - *Zerwa*. Poznań: Filia, 2018.

## Bibliografia przedmiotowa

- Czekajewska, Anna. „O listach dedykacyjnych w polskiej książce XVI wieku”. *Roczniki Biblioteczne* 6 (1962): 21–55.

- Hernas, Czesław. „Dedykacja”. W: *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*. T. 1, red. Czesław Hernas. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1984.
- Jędrzejczak, Beata. *Językowe środki perswazji w sloganach reklamujących polskie marki terytorialne na przykładzie haseł promujących Polskę, województwa i miasta wojewódzkie*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2020.
- Kaczor, Katarzyna. „Nazywam się Mróz. Remigiusz Mróz. O kreacji marki autorskiej/literackiej w polskim polu literackim/kultury”. *Media Biznes Kultura. Dziennikarstwo i komunikacja społeczna* 6 (2019): 71–80.
- Kowalik, Krystyna. „Adresat i autor w strukturze tekstów dedykacyjnych”. *Prace Filologiczne* 46 (2001): 355–363.
- Kowalik, Krystyna. „Uwagi o strukturze dedykacji”. W: *Studia z leksykologii i gramatyki języków słowiańskich*, red. Małgorzata Gębka-Wolak, Iwona Kaproń-Charzyńska, 75–84. Kraków: PAN, 1996.
- Krauz, Maria. „Profesor, mistrz, przyjaciel, kolega – o dedykacjach poświęconych profesorowi Piotrowi Zbikowskiemu”. *Słowo. Studia językoznawcze* 5 (2014): 132–150.
- Krauz, Maria. „Styl dedykacji rękopiśmiennej a czas”. *Stylistyka* 16 (2007): 541–551.
- Krauz, Maria. „Wartość dedykacji, wartość w dedykacjach. Kształt językowy dedykacji rękopiśmiennej w zbiorach specjalnych bibliotek”. *Studia Filologiczne Uniwersytetu Jana Kochanowskiego* 31 (2018): 87–104.
- Krauz, Maria. „«Z wyrazami prawdziwej przyjaźni»: o strukturze i stylu dedykacji autorskich w księgozbiorze Floriana Śmieci”. *Tematy i Konteksty* 6 (2011): 337–354.
- Loewe, Iwona. *Gatunki paratekstowe w komunikacji medialnej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2007.
- Ocieczek, Renarda. „Sławorodne wizerunki”. *O wierszowanych listach dedykacyjnych z XVII wieku*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1982.
- Okopień-Sławińska, Aleksandra. „Relacje osobowe w literackiej komunikacji”. W: *Problemy teorii literatury*, seria 2. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1976.
- Ostaszewska, Danuta. „Genologia lingwistyczna jako subdyscyplina współczesnego językoznawstwa”. W: *Polska genologia lingwistyczna*, red. Danuta Ostaszewska, Romuald Cudak, 11–39. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008.
- Tutak, Kinga. „Dedykacja w świetle genologii lingwistycznej”. *LingVaria* 9 (2010): 125–135.
- Tutak, Kinga. *O dedykacjach w drukach polskich XVI i XVII w. (grafia i interpunkcja)*. Biblioteka *LingVariów*. T. 16. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2013.
- Wojtak, Maria. „Genologia tekstów użytkowych”. W: *Polska genologia lingwistyczna*, red. Danuta Ostaszewska, Romuald Cudak, 339–352. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008.
- Wojtak, Maria. „Wzorce gatunkowe wypowiedzi a realizacje tekstowe”. W: *Polska genologia lingwistyczna*, red. Danuta Ostaszewska, Romuald Cudak, 353–361. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008.

## Genologiczne aspekty współczesnych dedykacji drukowanych (na przykładzie formuł dedykacyjnych w powieściach popularnych Remigiusza Mroza)

### Streszczenie

W artykule poddano genologicznej analizie drukowane teksty dedykacyjne zawarte w powieściach popularnych Remigiusza Mroza. Uwzględnienie głównych aspektów gatunku, tzn. strukturalnego, językowo-stylistycznego i pragmatycznego, daje możliwość zidentyfikowania



zarówno elementów konwencjonalnych, nawiązujących do tradycji gatunku, jak i tych niesza-blonowych. Celem badawczym jest więc tu obserwacja konkretnych realizacji tekstowych, co w konsekwencji, w drodze uogólnień, umożliwia wyznaczenie pewnych cech gatunkowych współczesnej dedykacji drukowanej, a następnie prowadzi do wniosków dotyczących genologicznego statusu omawianych form wypowiedzi. Okazuje się, że najczęściej modyfikacji gatunkowych we współczesnej dedykacji drukowanej jest podyktowanych zmianami dotyczącymi pragmatycznego aspektu gatunku.

Analiza tekstów dedykacyjnych prowadzi do dwóch głównych wniosków. Po pierwsze, dynamika procesów komunikacyjnych oraz zmienność społecznych i kulturowych zachowań językowych doprowadziły do zmiany przeznaczenia komunikacyjnego dedykacji. Intencją komunikacyjną jest nie tyle sam akt ofiarowania adresatowi dzieła literackiego i tym samym chęć przypodobania się jego osobie, ile wykreowanie obrazu nadawcy komunikatu i chęć zyskania sympatii świadka ofiarodawczego aktu, czyli czytelnika. Po drugie, zamieszczane we współczesnych powieściach popularnych dedykacje drukowane stanowią realizację alternacyjnego wzorca gatunkowego.

## Genologic aspects of contemporary printed dedications (as exemplified by dedicational formulas in the popular novels by Remigiusz Mróz)

### Summary

This article offers a genologic analysis of the printed dedicational texts contained in the popular novels by Remigiusz Mróz. Considering the main aspects, i.e. structural, linguistic-stylistic, and pragmatic, of this genre makes it possible to identify both the conventional elements, that refer to the genre tradition, and the unconventional ones. The purpose of the investigation is therefore to observe concrete textual realizations, and in consequence, by way of generalization, to specify certain genre features of the contemporary printed dedication and draw conclusions concerning the genologic status of the discussed forms of communication. It turns out that most of the genre modifications in the contemporary printed dedication are determined by the changes in the pragmatic aspect of the genre. The analysis of the dedicational texts leads to two main conclusions. First, the dynamics of communication processes and the variability of social and cultural language behaviours changed the communicative purpose of dedication. The communicative intent is not so much the very act of offering the addressee the literary work and the desire to endear oneself to them by it, as creating an image of the sender of the message and the desire to gain sympathy of the witness of this act of offering, the reader. Second, printed dedications published in the contemporary popular novels are realizations of an alternating genre pattern.

### Cytowanie

Jędrzejczak, Beata. „Genologiczne aspekty współczesnych dedykacji drukowanych (na przykładzie formuł dedykacyjnych w powieściach popularnych Remigiusza Mroza)”. *Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny* 19 (2020): 145–161. DOI: 10.18276/sj.2020.19-10.